

KS. JAN RADKIEWICZ

Chrystologiczny wymiar Nowego Tysiąclecia w całokształcie nauczania Jana Pawła II

Papieski List programowy na trzecie Tysiąclecie „*Novo millennio ineunte*” (NMI) proponuje „zaczynać od Chrystusa” (nr 29). Trzyletni cykl formacji ewangelicznej (spinający klamrą dwa dokumenty papieskie: „*Tertio millennio adveniente*” i „*Novo millennio ineunte*”), który jest potrzebny do podjęcia drogi nowej ewangelizacji, to etapy: poznać Chrystusa (Credo, prawdy wiary), kochać Chrystusa (liturgia, chwała Boża) i naśladować Chrystusa (moralność, zasady etyczne). Chrystus jest „jedynym fundamentem” naszej działalności duszpasterskiej (NMI,15). Przypominamy tutaj tęsknotę Psalmisty (Ps 27) przez wieki: „Szukam, o Panie, Twojego oblicza” Lektura Listu (NMI) przypomina powtarzającą się zachętę papieża, by dokonać „ponownego odkrycia” Osoby Chrystusa w kontemplacji Jego Oblicza.

Zadaniem Kościoła jest „odzwierciedlać światłość Chrystusa we wszystkich epokach dziejów” (NMI,16). Obserwujemy obecnie kryzys autorytetu Kościoła, dlatego potrzeba wzmocnienia świadectwa ze strony Kościoła, bez oglądania się na świat. Chrystus określił przecież nasze miejsce i rolę w świecie, i wobec świata.

Kontemplacja oblicza Chrystusa obejmuje drogę wiary, która jest zasadniczym celem poznania przez łaskę. Duchowość chrześcijańska wyrasta z „głębokiej relacji do Chrystusa w Kościele”¹ Poznać Chrystusa, to nie znaczy szukać nowego programu.

¹ D. Zimoń, List Apostolski „*Novo millennio ineunte*” inspiracją duszpasterskiej działalności Kościoła, w: *Poznać Chrystusa. Program duszpasterski na rok 2001/2002*,

Program ten już istnieje, jest niezmienny, tj. zawarty w Ewangelii i w żywej Tradycji Kościoła (NMI, 29). Chrystusa należy poznawać, kochać i naśladować (NMI, 29), biorąc pod uwagę naszą epokę i kulturę, które stanowią kontekst i wyzwanie do odczytania niezmiennej prawdy.

Konkretne działania duszpasterskie wymagają nie tylko doskonalenia formacji duszpasterzy, ale i ustalenie pewnych priorytetów duszpasterskich w „niezwykle dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości naszej epoki”(NMI, 44).

Jan Paweł II pokazuje nowe inspiracje poznania Chrystusa. Są to przede wszystkim dwa zapytania: Jak korzystać z dorobku teologii (NMI, 39) jako refleksji nad Objawieniem Bożym; oraz jak korzystać z Ojców Kościoła jako inspiracji żywotności prawdy wiary. Jako punkt wyjścia w poznaniu Chrystusa należy przyjąć tezę teologiczno-fundamentalistyczną, Jezus historii (NMI,15) i Chrystus wiary jako nierozdzielne.

Przykładowe odczytanie tej tezy znane jest m.in. u Teilharda de Chardin jako „Chrystus Omega dziejów” lub polskiego teologa Cz.Bartnika jako „Chrystus sensem historii”² Celem poznania teologicznego jest poznanie tajemnicy Chrystusa lub Chrystusa jako wydarzenie (por. W. Kasper, jego chrystologia)³

Sam Chrystus jest sposobem poznania Boga (pełnia Objawienia), czyli sposobem docierania człowieka do Boga (por. doksologia „Przez Chrystusa, z Chrystusem, i w Chrystusie”).

Możliwości czy drogi poznania Chrystusa są następujące: wymiar skrypturystyczny, historiozbawczy, inkarnacyjny, eklesjalno-pastoralny. Płaszczyznami realizowania tych możliwości poznawania Chrystusa w Kościele i przez Kościół są różne grupy i ruchy kościelne (NMI, 40) jako nowe rzeczywistości Kościoła, rodziny chrześcijańskie, dialog ekumeniczny oraz ewangelizacja przez miłosierdzie chrześcijańskie i świadectwo życia.

Katowice 2001, s. 25; K.H. Kueng, Mit Zuversicht in die Zukunft (Geistlicher Rundbrief 1), Feldkirch 2001, szczególnie ss. 7-13.

² Cz. Bartnik, Chrystus jako sens historii, Wrocław 1987, szczególnie od s. 31-77.

³ Tamże, s. 115. Kasper podaje krótką formułę historiozbawczą dot. Jezusa: „Jezus jest Wydarzeniem Zbawczym”

I. Zasadnicze wymiary realizowania dróg dochodzenia do kontemplacji Oblicza Chrystusa

1. Wymiar skrypturystyczny

Kontemplacja Oblicza Chrystusa powinna czerpać inspirację z treści Pisma św., które „od pierwszej do ostatniej strony przeniknięte jest Jego tajemnicą”(NMI, 17). Już w IV wieku św. Hieronim stwierdzał, iż nieznanostwo Pisma św. jest nieznanostwem Chrystusa. Pismo św. przedstawia historię zbawienia i pozwala nam wejść w sens naszego życia, którym jest uczestniczenie w tej historii zrealizowanej przez Chrystusa⁴

„Więź z Pismem św.”(NMI, 17), jako żywy kontakt ze Słowem⁵, jest poznaniem Chrystusa przez „lectio divina”, czyli wykorzystaniem źródeł Słowa Bożego w nauczaniu (w kaznodziejstwie) i w duszpasterstwie. Chrystus jest prawdą Pisma św. Teksty biblijne dają świadectwo o Chrystusie, szczególnie świadectwo świadków Jezusa, Apostołów, tych, którzy bezpośrednio zetknęli się z Jego osobą (J 15; Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei Verbum”, 19). Ewangelia mówi o Jezusie jako „Synu Człowieczym”(Jan), o obiecany „Mesjaszu”(Mt), o „Synu Bożym”(Mk), o „Zbawicielu”(Łk). Świadectwa Apostołów i Ewangelistów przekazują „solidny fundament historyczny”, który oparty jest na relacjach dzieciństwa, młodości i działalności publicznej Chrystusa, oraz na wydarzeniach paschalnych.

Istotą „lectio divina” jest analiza prawd zbawczych prowadząca do coraz głębszej świadomości zbawienia. Jest to przede wszystkim analiza „Credo” i zasad moralnych (przykazań Bożych i kościelnych).” Lectio divina” dotyczy tego wszystkiego, co Kościół podaje do wierzenia jako wymóg konieczny do zbawienia. Jan Paweł II proponuje pogłębienie teologii biblijnej o aspekt historyczny („znak czasu” jako

⁴ Por. NMI, 39; I. Bertocco, Słuchać Słowa Bożego, w: Wyplłyn na głębię. Wprowadzenie do praktyki chrześcijaństwa w świetle Listu apostolskiego Jana Pawła II „Novo millenio ineunte”, Katowice 2001, s. 168.

⁵ Por. M. Masini, Wprowadzenie do lectio divina, Kraków 2001, s. 41. Pismo św. jest wg autora, przedmiotem spotkania umysłu człowieka ze Słowem Bożym.

wyzwanie dla Kościoła), filozoficzny (pochodna historycznych wydarzeń), jak i naukę Soboru Watykańskiego II ⁶ Sobór podkreślił kluczową rolę Słowa Bożego. Od tego czasu poczyniono ogromne postępy w odczytywaniu Pisma św. (por. „Dei Verbum”). Chodzi o „żywe Słowo” (NMI, 39), które ma prowadzić do zapału apostołskiego, do przepowiadania (m.in. aktywność misyjna). Ma to być głębsza refleksja nad istotnymi wartościami ewangelicznymi.

Ludzie Kościoła powinni być uformowani przez *lectio divina*, czyli czerpać ze źródeł Słowa Bożego w kaznodziejstwie, w nauczaniu (w katechezie) i w duszpasterstwie, a także przez osobiste studium. Bez odniesienia do Biblii powstają często formy pseudopobożności o zabarwieniu przesadnie emocjonalnym, a myśl teologiczna jest sprowadzana do spekulacji rozumowych. Istnieje niebezpieczeństwo przesunięcia akcentów na wymiar psychologiczno-socjologiczny, czy dużego przeintelektualizowania.

Ogólnie biorąc, istnieją trzy źródła „*lectio divina*”: Pismo św., Tradycja i UNK ⁷ Należy przypomnieć ogólne kryteria korzystania z tych źródeł, tj. metody korzystania z tekstów biblijnych i metody pracy nad tekstem biblijnym, np. zasady egzegezy. Pismo św. jest „duszą” teologii i stanowi ostateczne źródło poznania teologicznego.

Tradycja przyczynia się do żywej interpretacji Objawienia (Jan Paweł II w NMI) przy dynamicznej asystencji Ducha św. („ On was wszystkiego nauczy...”To jest zapewnienie Chrystusa zapisane u św. Jana), i stanowi żywe świadectwo wiary Kościoła. Stolica Apostolska wydała dokument poświęcony zasadom studiowania Ojców Kościoła.

UNK tworzą biskupi z papieżem. Mają oni obowiązek nauczania prawdy objawionej w świetle Tradycji Kościoła, i w zgodności ze Słowem Bożym, oraz strzec depozytu wiary w zmieniających się warunkach życia człowieka, Kościoła i świata. Dokonuje się to drogą zwyczajnego i nadzwyczajnego nauczania UNK; zwyczajne - na soborze doktrynalnym i przez papieża ogłaszającego dogmat; nadzwyczajne – na podstawie autorytetu UNK (ze względu na wagę moralną). Nauczanie UNK jest wyrazem pasterskiej troski Kościoła o czystość wiary i chrześcijańskiego obyczaju.

⁶ Por. NMI, 51-57; zob. szerzej M. Zajac, Wrażliwość na znaki czasu, w: Wypłyn na głębie, s. 248-259.

⁷ Por. C. Napiórkowski, Jak uprawiać teologię, Wrocław 1991, szczególnie od s. 125.

Nauka Soboru Watykańskiego II nie straciła na ważności. Jest to Sobór powszechny o silnym akcencie duszpasterskim i ekumenicznym. Konieczne jest, tak papież, aby teksty soborowe były „należycie odczytywane, poznawane i przyswajane jako miarodajne i normatywne teksty Magisterium” (NMI, 57). Sobór jest wielkim „dobrodziejstwem dla Kościoła”⁸ Dzisiaj konieczna jest recepcja Soboru wynikająca z jego charakteru pastoralno-ekumenicznego, co jest wyrazem właściwie pojmowanego „aggiornamento” Kościoła.

1. Wymiar historiozbowczy

Ten wymiar odczytuje, odsłania Oblicze Chrystusa po zmartwychwstaniu. Prawda o zmartwychwstaniu Chrystusa jest najgłębszym fundamentem naszej wiary (1 Kor 15). Synteza wiary i łaski jest widoczna u uczniów, u Apostołów, u Tomasza, w Wieczerniku, w Emaus, oraz w całej wspólnotie pierwotnego Kościoła, u którego podstaw leży autorytet Apostołów, którego główną siłą jest świadectwo spotkania ze Zmartwychwstałym. Chrystofanii nie zrozumie się bez drogi wiary. Apostołowie mogą poznać Chrystusa przez wiarę, która prowadzi do łaski „objawienia” Bez światła tej łaski nie możemy dojść do „pełnej kontemplacji” Oblicza Chrystusa (NMI, 20).

Naśladowanie Chrystusa jest także poznaniem Oblicza cierpiącego Pana (NMI, 25n). Krzyż jest syntezą etapów historii zbawienia. Posiada On moc zbawczą. Jest wyrazem egzystencji Chrystusa (pro-egzystencji) dla człowieka (ukierunkowaniem jego egzystencji na krzyż), zbawienia, dla Boga Ojca. Tutaj ma uzasadnienie posłuszeństwo Chrystusa, Jego Ofiara (NMI, 28).

Jako następstwo poznania Chrystusa i spotkania ze Zmartwychwstałym należy wymienić kilka przykładów radykalnej zmiany położenia człowieka. Spotkanie ze Zmartwychwstałym (w drodze do Emaus) powoduje całkowitą zmianę w postawie uczniów. Strwożeni, stają się zdecydowanymi świadkami, świadcząc wszędzie o Chrystusie, który zmartwychwstał. Bez tego wydarzenia powróciliby do swoich zajęć, do rodziny. To była wewnętrzna przemiana, która prowadziła do naśladowania Chrystusa. Odtąd ich postępowanie było inne, ukazujące światu radykalne życie Ewangelią przez fakt

⁸ Jan Paweł II, NMI, 57.

zmartwychwstania. Wartości doczesne zostały odtąd odpowiednio zrelatywizowane. Pojawiły się nowe wartości, które są różne od tzw. świeckich. Te wartości chrześcijańskie, to przede wszystkim głębia ich rozumienia, odmienny styl życia (mimo licznych prześladowań) oraz troska o bliźnich, czyli dostrzeżenie Chrystusa w każdym człowieku, szczególnie słabym.

Apostołowie zaczynają oto iść do innych (bezinteresownie), nie myśląc tylko o własnych sprawach (częsty egoizm). Tę zmianę powoduje spotkanie ze Zmartwychwstałym. Otrzymują oni „drugą misję” zmierzającą do szerzenia Ewangelii i uświęcania ludzi.⁹ To pasterskie posłannictwo Apostołów było głoszeniem zmartwychwstania Pana. Apostoł Paweł mówi (1Kor 2,6 n), iż nie głosi siebie, lecz tylko Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Apostoł staje się przez taką misję współpracownikiem samego Boga (1Kor 3,9) i sługą Chrystusa (2 Kor 5,15 n).

Wiara w zmartwychwstanie jest bardzo silnie odczuwalna w pierwotnym Kościele. Pierwszym objawem zewnętrznym tych przeżyć jest ustanowienie niedzieli, Dnia Pańskiego, pierwszego dnia tygodnia, który jest pamiątką zmartwychwstania. Chrześcijanie zaczęli się gromadzić w niedzielę rano, by uczcić pamięć Zmartwychwstałego Pana. Ten dzień staje się świętym dniem odpoczynku, który z czasem wyeliminuje żydowski szabat, a następnie Kościół odsłoni pozostałe wymiary „pierwszego dnia tygodnia”¹⁰

Aktualnym pozostaje zatem stwierdzenie: Chrześcijanin wierzący w Zmartwychwstałego potwierdza swoim życiem w Kościele, iż Chrystus żyjący działa pośród ludzi, a każdy człowiek znajduje się w drodze do swego ostatecznego celu. Ta perspektywa nadaje życiu chrześcijańskiemu własną treść i konkretną motywację oraz eschatologiczne ukierunkowanie.

3. Wymiar inkarnacyjny

Misterium Wcielenia i misterium paschalne stanowi integralne wydarzenie zbawcze. Generalnie biorąc, powiada papież, trzeba

⁹ Por. Dekret o apostołstwie świeckich (=DA), 2.

¹⁰ Jan Paweł II, List apostolski „Dies Domini” z 31 maja 1998 r., 19; por. W Piotrowski, Niedziela – dzień Boga i człowieka, w: Wyplłyn na głębie, s. 129- 140.

wprowadzić zbawienie w samo centrum życia człowieka i spraw ludzkich, gdyż człowiek potrzebuje zbawienia, szczególnie w sytuacji bycia grzesznikiem (NMI, 4: „A któż nim nie jest”). Problem dotyczy dostrzeżenia Chrystusa w człowieku. Jezus jest „nowym człowiekiem” (NMI, 23) zapraszającym do udziału w swoim życiu (nasze „przebóstwienie”, NMI, 31; por. Ef 4,24; Mt 20, z opisem Sądu Ostatecznego). Ewangelia nie może być księgą aforyzmów, ale ma być motywacją do życia, przenikać istotę naszej egzystencji.

Ojcowie Kościoła, powiada Jan Paweł II (NMI, 23), kładli wielki nacisk na soteriologiczny wymiar Wcielenia, podkreślający autentyczność człowieczeństwa Chrystusa i Jego zbawczej misji¹¹. Akcentowali także rolę człowieczeństwa Chrystusa w samym procesie zbawienia (ofiara, posłuszeństwo).

Rezultatem wymiaru inkarnacyjnego jest podstawowa wartość, jaką jest życie, tj. „od poczęcia aż do naturalnego kresu” (NMI, 51) oraz ochrona godności ludzkiej, czyli wartości zakorzenionych w naszej ludzkiej naturze. Wynika to z afirmacji doczesności przez Chrystusa, nie tylko jako swoistej przestrzeni zbawienia, ale także jako wartości¹². Kościół, także papież, nie odrzuca zaangażowania chrześcijan w dobro człowieka, w budowanie lepszej cywilizacji (por. *Gaudium et spes*, 34), ale sprzeciwia się zarówno materializmowi, jak i skrajnemu mistycyzmowi, i nadaje rzeczywistego charakteru sprawom ludzkim, zadając kłam zarówno skrajnemu racjonalizmowi, jak i skrajnemu egzystencjalizmowi.

4. Wymiar eklezjalno-pastoralny

Ten wymiar jest istotny dla Kościoła ze względu na ewangelizacyjny i apostołski charakter zaangażowania Kościoła w świecie. Chrześcijaństwo jest wspólnotowe, wspólnototwórcze. Wprowadzenie zbawienia w serce człowieka dokonuje się zarówno przez ewangelizację, jak i przez inkulturację. Ewangelizacja nas, kapłanów, bardziej dotyka jako duszpasterzy. Inkulturacja wprowadza do Kościoła narody z całym bogactwem kultury, z jej pozytywnymi aspektami.

¹¹ Por. Atanazy, *Oratio II contra Arianos* 70, w: PG 26, 425; NMI, 21-22; K. Bochenek, *Syn Boży stał się człowiekiem*, w: *Wyptyń na głębie*, s. 57-73.

¹² Por. *oblubieńczy sens ciała, aż po powszechne zmartwychwstanie*.

4.1. Ewangelizacja

W tej kwestii charakterystyczna jest nie tyle doktryna, co metody duszpasterskie dotyczące nie tego, co głosić, ale jak głosić, w jaki sposób dotrzeć do człowieka z Ewangelią łaski. Poznanie Chrystusa przez nową ewangelizację oznacza odkrywanie na nowo dla tych, którzy byli chrześcijanami (poszukiwanie nowych dróg). Istniejący analfabetyzm religijny zakłada powtórne wtajemniczenie w istotną część wiary, tzn. znajomość doktryny: ortodoksja i ortopraksja (Credo i Dekalog: w co wierzyć i jak wierzyć?). Jest to tzw. deuterokatechumenat.

Po ateistycznej koncepcji „śmierci Boga” ewangelizacja podejmuje zagadnienie mesjańskiego charakteru śmierci Chrystusa. Dla wielu Chrystus jest tylko ludzkim ideałem (M. Buber), który się podziwia, niekoniecznie naśladuje, bądź doskonałym człowiekiem (na Zachodzie Europy). Żeby odkryć całe bogactwo Chrystusa, potrzebny jest wymiar soteryjny. To jest przedmiotem nowej ewangelizacji¹³

Istotą ewangelizacji jest motywacja ewangeliczna życia i kultury. Jest to uzasadnienie ewangeliczne, czyli recepcja Ewangelii w szeroko pojętej rzeczywistości ziemskiej. Jan Paweł II podkreśla, iż fiasko faszyzmu i komunizmu polega na fałszywej wizji człowieka i Boga. Kultura ma być zaś wyrazem prawdziwej wizji człowieka i Pana Boga.

Ewangelizacja, biorąc pod uwagę „znaki czasu”¹⁴, wskazuje tym samym na najważniejsze kierunki głoszenia Ewangelii (współczesne zagrożenia wiary). Postulatem nowej ewangelizacji jest „ponowne odkrycie Kościoła”(NMI, 30) jako wspólnoty zbawczej (teza: zbawienie w Kościele i przez Kościół)¹⁵

¹³ Por. NMI, 17-18; Z. Zimowski, Wychodzić od Ewangelii, w: Wyptyń na głębie, s. 22-38, szczególnie od s. 34-35, tj. o nakazie głoszenia Ewangelii.

¹⁴ Por. A. Szafrński, Kairologia, Lublin 1990, s. 106-107: W świecie dokonują się nie tylko wydarzenia historyczne, ale i zbawcze. Bóg, jako przyczyna dziejów wszystkiego, komunikuje się z człowiekiem poprzez rozmaite „znaki czasu”

¹⁵ Por. B. Połec, Duchowość Komunii, w: Wyptyń na głębie, s. 202- 213; zob. Problemy współczesnego Kościoła. Red. M. Rusecki, Lublin 1996.

Metodą nowej ewangelizacji jest, zdaniem Jana Pawła II, potrzeba „nowego rozmachu w apostołstwie”(NMI, 40) przez tworzenie „wspólnot” chrześcijańskich i grup apostołskiego zaangażowania jako nowych rzeczywistości Kościoła posoborowego. Obowiązek głoszenia Ewangelii Chrystusa jest „podstawowym zadaniem” *missio ad gentes* (NMI, 56). Pozostaje zasadą, iż w Chrystusie ludzie znajdują zbawienie, które w myśl mandatu misyjnego ma być głoszone aż po krańce ziemi (por. NMI, 40-41) ¹⁶

4.2. Inkulturacja

Inkulturacja jest sposobem docierania narodów i kultur do Chrystusa. Problem polega na ukazaniu bogactwa tajemnic Chrystusa przez znaki kultury (innych kontynentów, grup cywilizacyjnych, np. Afryki czy Azji). Dialog międzyreligijny opiera się na zachowaniu „nałego szacunku dla niepowtarzalnego doświadczenia każdego człowieka oraz z wrażliwością na różne kultury” (NMI, 40), z jednoczesnym otwarciem na odwieczną Prawdę. Jest to dialog z systemami filozoficznymi, kulturami i religiami (NMI, 56).

Zagadnienie inkulturacji jako punkt wyjścia stawia kryterium „wierności orędziu ewangelicznemu i kościelnej tradycji”(NMI, 40), co nie przeszkadza w dostosowaniu się orędzia ewangelicznego „do szczególnych potrzeb”każdego człowieka , szczególnie do jego „wrażliwości i języka”(NMI, 40).

Działalność misyjna jest płaszczyzną zarówno ewangelizacji, jak i inkulturacji. „*Scientia amoris*”¹⁷ prowadzi do głębokiej więzi z innymi braćmi w wierze i wzajemnego „noszenia brzemion” (NMI, 43), wzajemnej pomocy w pokonywaniu zagrożeń w świecie i w Kościele.

II. Płaszczyzny poznawania Chrystusa

1. Rodzina chrześcijańska

W tej dziedzinie pytamy, jak przez rzeczywistość rodziny dochodzimy do poznania Chrystusa. Rodzina bowiem przez swoją

¹⁶ Por. A. Bakalarz, *Głosić Słowo-misyjność*, w: *Wyptyń na głębie*, s. 180- 187; J.H. Prado Flores, *Jak ewangelizować ochrzczonych*, Łódź 1993.

¹⁷ Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, *Opera completa*, Vatican 1997, s. 223.

naturę jest nośnikiem „obrazu” Chrystusa poprzez fakt więzi wzajemnych, wspólnotę oraz wymianę darów.

Fundamentalne prawdy o rodzinie przypomniał Jan Paweł II m.in. w adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio”¹⁸ Rodzina jest tutaj tematem pierwszoplanowym. Papież wykorzystał przesłanki antropologiczne zawarte w nauczaniu Soboru Watykańskiego II¹⁹ oraz egzystencjalną konieczność rodziny²⁰ Doświadczenie na temat rodziny, zebrane w Familiaris consortio, należy rozumieć w łączności z systematycznym wykładem Papieża na temat „teologii ciała”²¹ Jan Paweł II, wydaje się, pogłębia definicję małżeństwa i rodziny o *communio personarum*²² Rodzina nie będzie „dodatkiem” socjologicznym do małżeństwa jako fundamentalnej instytucji, lecz właściwym kształtem antropologicznym wspólnoty osób („*communio personarum*”) budowanej przez charyzmat sakramentu małżeństwa. Adhortacja akcentuje już na początku rodzinę chrześcijańską jako „pierwszą wspólnotę” powołaną do głoszenia Ewangelii²³

Familiaris consortio wyjaśnia więcej aniżeli Ojcowie soborowi²⁴, m.in. genezę rodziny przez hermeneutykę „daru” i „znaku”, wcześniej obecne w katechezach Jana Pawła II dot. „Początku” Samo „przymierze małżeńskie” jest w istocie swej „komunią” opartą na zasadzie daru²⁵ Komunia jest więc źródłem wspólnoty rodziny. Małżeństwo wierzących staje się przez ofiarę Chrystusa „rzeczywistym znakiem” Nowego Testamentu, który został zawarty „we krwi Chrystusa”²⁶ Wspólnota życia i miłości małżeńskiej jest włączona w

¹⁸ Posynodalna adhortacja „Familiaris consortio”(= FC) została podpisana przez Jana Pawła II 22.11.1981 r.

¹⁹ Por. KDK, 24.

²⁰ Por. tamże, 25.

²¹ Por. Jan Paweł II, „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich” Katechezy na temat teologii ciała, Vatican 1986.

²² Por. E. Ozorowski, Zamysł Boży o rodzinie, w: Rodzina na przełomie wieków. Międzynarodowe sympozjum naukowe, Łomianki 2000, s. 54

²³ Por. FC, 2 oraz encyklika „Evangelium vitae” (=EV) z 25.03.1995, Rzym 1995, 2.

²⁴ Por. KDK, 50.

²⁵ Por. Jan Paweł II, List do Rodzin, Rzym 1994, 7.

²⁶ FC, 13.

„miłość oblubieńczą Chrystusa” i jest „wzbogacona Jego mocą zbawczą”²⁷

Rodzina jest powołana (naturalny wymiar) do „wspólnoty z innymi”, jak także do „dawania siebie innym”²⁸. Jako „wspólnota osób” stanowi „pierwszą płaszczyznę społecznego zaangażowania katolików świeckich”²⁹. Jej pierwowzorem i przykładem jest Chrystus³⁰

„Communio rodzinne” wprowadza człowieka w krąg „rodziny Bożej”, jaką jest Kościół³¹. Cały Kościół staje się „Oblubieńcem Chrystusa” w „Kościele domowym”. Rodzina jest pierwszą i najważniejszą drogą Kościoła i podstawową komunią życia społecznego.

Przymierze oblubieńcze między mężczyzną i kobietą znajduje swój wyraz klarowny w „komunii miłości” między Bogiem a człowiekiem³². Wiąż ich miłości będzie znakiem, obrazem Przymierza Boga z Ludem (Iz 54). Ostateczne wypełnienie znajdzie ta komunia (Boga- z Ludem) w Chrystusie. Chrystus objawia pierwotną prawdę małżeństwa, prawdę o Początku”(Rdz 2; Mt 19,5)³³; to jest „doświadczenie pierwotnej samotności” oraz „doświadczenie pierwotnej komplementarności”. We wnętrzu rodziny objawia się nieustannie tajemnica „Początku”. Przez rodzinę staje się on nieustannie obecny, otwierając się ku nieskończonej Pełni w Chrystusie. Rodzina jest tą postacią komunijnej jedności, w której otrzymuje się Życie jako „dar” i „zadanie”. Życiem tym jest Chrystus³⁴

Chrześcijańska wizja małżeństwa zakłada pojęcie rodziny opartej na nierozzerwalności małżeńskiej mężczyzny i kobiety³⁵. Ta nierozzerwalna więź jest zgodna „z pierwotnym zamysłem Bożym”³⁶. Ta więź obrazuje istotną więź Chrystusa z Kościołem („tak jak Chrystus

²⁷ Tamże; KDK, 48.

²⁸ Posynodalna adhortacja „Christifideles laici”(=CL) z 30.12.1988, Poznań 1989, 40; por. KDK, 24.

²⁹ CL, 40.

³⁰ Por. FC, 86.

³¹ Por. tamże, 15.

³² Por. tamże, 12.

³³ Por. tamże, 13.

³⁴ Por. Jan Paweł II, List do Rodzin, 2, 6.

³⁵ Por. Jan Paweł II, Ojcostwo i macierzyństwo w zamyśle Bożym. Przemówienie z 27.08.1988 r., w: L' Osservatore Romano, wyd. pol. 11 (1999) s. 12; KK 11-powołanie małżeńskie i rodzinne.

³⁶ NMI, 47; Mt 19,8.

umiłował Kościół”). Rodzina wypełnia zatem powołanie nadane przez Stwórcę.

Rodzina została uznana w odnowionej perspektywie za podmiot w duszpasterstwie. Ewangelizowana rodzina jest ewangelizatorem. Już w czasie Synodu (w 1980r.) ujawniła się centralna funkcja rodziny w nowej ewangelizacji, w której zaangażowany jest Kościół. „Duszpasterstwo rodzin” Kościoła zmierza do urzeczywistnienia zbawczego planu dotyczącego rodziny oraz małżeństwa³⁷ Małżonkowie są posłani przez Chrystusa jako „Jego specjaliści mandatariusze na pole życia rodzinnego”³⁸ Cechą charakterystyczną nauki Kościoła o rodzinie jest „Prawda objawiona”, która jest „punktem wyjścia, a ewangelizacja punktem dojścia”³⁹

Rodzina spełnia swoją misję ewangelizacyjną przez wychowanie dzieci. Rodzice rozwijają w dzieciach „szacunek dla innych, poczucie sprawiedliwości, postawę serdecznej akceptacji innych, dialogu, wielkodusznej służby i solidarności...”⁴⁰ Rodzina poprzez wychowanie wprowadza nie tylko we wspólnotę ludzką, ale również przez wychowanie w wierze wprowadzona jest w „rodzinę Bożą”, tj. Kościół⁴¹ Ta wspólnota wychowawcza jako „Kościół domowy” jest „podstawową szkołą wiary”⁴² Wychowując dzieci przekazuje im „wartości religijne” oraz uczy zdobywać „doświadczenie Kościoła”, włączając się aktywnie w życie „wspólnoty kościelnej”, pomagając dzieciom w spełnianiu powołania, które otrzymały od Boga”⁴³

Rodzina, budując „komunię osób”⁴⁴, dokonuje „wymiany wychowawczej” (wymiana darów) między rodzicami i dziećmi („komunia rodzinna”)⁴⁵ Przez otwarcie się na wartości nadprzyrodzone rodzina służy bliskim, uczestnicząc w „tajemnicy krzyża Chrystusa”⁴⁶,

³⁷ Por. FC, 1 i 65.

³⁸ Tamże, 71.

³⁹ S. Stefanek, Polski program naukowy i duszpasterski na rzecz rodziny, w: Rodzina na przełomie wieków, s. 361.

⁴⁰ EV, 92.

⁴¹ FC, 15.

⁴² CL, 62; EV, 92.

⁴³ EV, 92.

⁴⁴ KDK, 52; FC, 21.

⁴⁵ Por. FC, 21; Ef 6, 1-4.

⁴⁶ FC, 53.

niosąc pomoc potrzebującym, tym samym stając się przyczyną budowania szerszej wspólnoty, jak naród. Członkowie rodziny pomagają sobie wzajemnie dla wspólnego „ludzkiego i chrześcijańskiego wzrostu”⁴⁷. Rodzina dojrzała w wierze staje się „wspólnotą ewangelizującą”⁴⁸ (apostolstwo „rodzina rodzinie”).

2. Grupy i ruchy kościelne

Czym charakteryzują się te grupy i ruchy jako nowe rzeczywistości Kościoła? Jaki mają szczególny charyzmat jako nowe rzeczywistości Kościoła? „Dekret o apostolstwie świeckich” Soboru Watykańskiego II przypomina o posłannictwie Kościoła, które polega na „przekazywaniu ludziom ewangelicznego orędzia Chrystusa, ale także na przepojeniu i doskonaleniu duchem ewangelicznym porządku spraw doczesnych”⁴⁹ („consecratio mundi”); są wyrazem apostolskiej odpowiedzialności chrześcijan świeckich za Kościół i jego misje ewangelizacyjne w świecie. Apostolskie posłannictwo świeckich jest zakorzenione w chrzcie. W chrzcie otrzymują świeccy, cały Lud Boży, udział w potrójnym urzędzie Chrystusa: kapłańskim, prorockim i królewskim. Mają zabiegać, by „nowość” Ewangelii była widoczna w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym⁵⁰

Posługi i charyzmaty ukazał Sobór Watykański II jako dary Ducha św. w służbie Kościoła i w spełnianiu posłannictwa Kościoła w świecie⁵¹ Ewangelizacyjna aktywność jest szeroka: od polityki, przez gospodarkę, kulturę, do życia społecznego. Różne posługi ubogacają Kościół w „szczególne dary i zdolności”⁵² Istotne jest „apostolskie zaangażowanie” lub „zapał apostolski”⁵³ To apostolskie zaangażowanie świeckich wypływa z osobistych więzi chrześcijan z Chrystusem. Chrystus jest „znakiem i narzędziem” zjednoczenia z Bogiem i z ludźmi. On jest „nadzieją ludzkości”⁵⁴

⁴⁷ Tamże, 71.

⁴⁸ Tamże, 52.

⁴⁹ DA, 5; por. Jan Paweł II, CL, 21.

⁵⁰ Por. LG, 35; CL, 14.

⁵¹ Por. LG, 4; CL, 21.

⁵² CL, 24.

⁵³ NMI, 40; CL, 27.

⁵⁴ CL, 7; por. LG, 1.

Za pośrednictwem grup i stowarzyszeń religijnych Kościoł Chrystusowy jest obecny w różnych sektorach życia publicznego. Powstają także ciągle nowe formy życia ewangelicznego⁵⁵ W służbie kościelnej komunii dostrzegamy różne „formy uczestniczenia” w życiu Kościoła, różne „formy zrzeszania się”⁵⁶ Cel jest wspólny: realizacja zadań duchowych i apostołskich. Teologiczne uzasadnienie samego faktu zrzeszania się chrześcijan można określić jako „znak wspólnoty i jedności Kościoła w Chrystusie”⁵⁷ i przez Chrystusa. Zatem racja eklezjologiczna wskazuje na potrzebę tworzenia grup i ruchów kościelnych w chrześcijańskiej społeczności, ale tylko „w komunii Kościoła”⁵⁸ (współodpowiedzialność z pasterzami za zbawienie świata).

Czym się zatem te grupy charakteryzują w Kościele? Starają się spełniać w Kościele „rolę narzędzia świętości”, przybliżają „do wiary i wychowania w wierze”, uczą „autentycznej komunii”, wzajemnej współpracy w Kościele oraz dobrej koordynacji „różnych form apostołstwa”; są „podmiotem nowej ewangelizacji” przez realizację celów apostołskich Kościoła, służą społeczności przez zaangażowanie „na rzecz pełnej godności człowieka”, tj. sprzyjają umacnianiu „zasad sprawiedliwości społecznej” i braterstwa; ożywiają życie modlitwy, kontemplacji, życia liturgicznego i sakramentalnego, kulturalnego (katecheza, wychowanie młodego pokolenia, dzieła charytatywne), przypominają o „religijnym wymiarze” człowieka⁵⁹, zgodnie z soborową zasadą „człowiek drogą Kościoła” W „Familiaris consortio” doda jeszcze Jan Paweł II następujące zadania: grupy ułatwiają „prowadzenie życia inspirowanego”, uczą „kształtować sumienia według chrześcijańskich wartości” (a nie według opinii publicznej) „zachęcają „do dzieł wzajemnej miłości”⁶⁰

Te różne stowarzyszenia religijne umożliwiają formację „głęboko wszczepioną w doświadczenie życia apostołskiego”⁶¹ Współpraca między grupami prowadzi do „solidarnego zrealizowania

⁵⁵ Por. CL, 7; Jan Paweł II, Adhortacja apostołska „Vita consecrata”(=VC), t. 2, Kraków 1996, 696 n.

⁵⁶ NMI, 46; CL, 28.

⁵⁷ DA, 18; Cl, 29.

⁵⁸ CL, 29.

⁵⁹ Por. CL, 30; DA, 19; także LG 23.

⁶⁰ FC, 72.

⁶¹ CL, 62.

wspólnej, zbawczej misji Kościoła”, zgodnie z nakazem misyjnym samego Chrystusa. Ta komunია jest „pierwszym wielkim znakiem obecności Chrystusa Zbawiciela w świecie”⁶²

a. Dialog ekumeniczny

Zgodnie ze wskazaniem deklaracji „Nostra aetate” Soboru Watykańskiego II, o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich, oraz innymi dokumentami, należy prowadzić dialog ekumeniczny. Ekumenizm to ruch na rzecz jedności chrześcijan, który za punkt wyjścia przyjmuje potrzebę jedności⁶³. Specyfiką dialogu jest dążenie do poznania Chrystusa. Samo dążenie ekumeniczne jest już sposobem na poznanie Chrystusa.

Znane są okoliczności historyczne „rozbitcia” jedności Kościoła. Brak jedności między chrześcijanami rozumie m.in. Jan Paweł II jako dramat „podzielonego serca”, ponieważ miłość jest „sercem Kościoła”⁶⁴. Jedność zatem, jako istota Kościoła, nie oznacza „jednolitości”, lecz połączenie w „organiczną całość uprawnionych odmienności”⁶⁵, zgodnie z logiką „jedność w różnorodności”. W swojej encyklice „Ut unum sint”⁶⁶ przypomina Papież „nieudolności w przyjmowaniu daru jedności”(nr 2). Encyklika ukazuje wysiłek Jana Pawła II i Kościoła w kontynuowaniu dialogu ekumenicznego, traktując o „rozbieżnościach doktrynalnych”, odrzucając „zastarzałe nieporozumienia” z przeszłości oraz „fałszywe interpretacje i uprzedzenia”, „obojętność” i „niedostateczne poznanie”⁶⁷. Odtąd kryterium powodzenia ma być „nawrócenie serc” i „modlitwa”⁶⁸.

Dekret o ekumenizmie Soboru Watykańskiego II „Unitatis redintegratio” wspomina podziały w Kościele, na Wschodzie i na Zachodzie⁶⁹. Jan Paweł II z nadzieją spogląda na kościoły Wschodu, zachęcając do zaangażowania ekumenicznego w Kościele o „dwóch

⁶² Tamże, 64.

⁶³ Por. LG, 8; J, 17, 21.

⁶⁴ NMI, 42.

⁶⁵ Tamże, 48.

⁶⁶ Encyklika o działalności ekumenicznej (=UUS) z 25.05.1995 r., w: Encykliki Jana Pawła II, t. 2, Kraków 1996, s. 756-822.

⁶⁷ UUS, 2.

⁶⁸ Tamże, 2.

⁶⁹ Dekret o ekumenizmie (=DE), 13.

płucach”⁷⁰ Treściowo obejmuje ten dialog problemy teologiczne dotyczące wiary i moralności. Kwestie doktrynalne są tutaj najtrudniejszymi elementami dialogu, ale nie najważniejsze dla samego dialogu. W „Novo Millenio ineunte” umieszcza Jan Paweł II problematykę dialogu w rozdziale o „świadcach miłości”⁷¹, podpowiadając potrzebę „koinonii”, tj. komunii zarówno wśród kościołów lokalnych, jak i w Kościele powszechnym. Komunia ta ma być „wspólnotą miłości”, (jak sam tytuł rozdziału).

„Kluczem”, czyli punktem odniesienia wszelkich debat ekumenicznych, jest Chrystus jako jedyny Odkupiciel człowieka. Jest przy tym obecna centralizacja dialogu ekumenicznego na osobie Chrystusa Tymczasem prawdziwy ekumenizm obejmuje „całą treść” wiary objawionej. Dlatego potrzeba ukazywania w dialogu całego Objawienia Bożego⁷² (dialog wielopłaszczyznowy i wieloaspektowy).

Jan Paweł II przestrzega przed pokusą bezczynności i obojętności, tzw. „ciasnotą serca”⁷³ Zachęca do kontaktów na płaszczyźnie lokalnej, nie tylko ogólnokościelnej, z przedstawicielami różnych Kościołów. Szczególnie cennym byłby dialog na płaszczyźnie świadectwa. Taki dialog jest drogą do pojednania, do odnowy Kościoła, do pogłębienia nauki wiary, do wewnętrznego nawrócenia. Dialog na płaszczyźnie duszpasterskiej jest drogą do kształtowania postawy miłości, mimo różnic religijnych czy światopoglądowych, szczególnie daje się zauważyć w działalności misyjnej Kościoła.

W „Vita consecrata” ukazuje Papież dążenie do jedności przez poznanie „historii, doktryny, liturgii,...,innych chrześcijan” Może się ona przyczynić do „zwiększonej skuteczności” ekumenicznej, do „dialogu miłości i wspólnoty”⁷⁴ Dialog „międzyreligijny”, należący do „misji ewangelizacyjnej Kościoła”⁷⁵, obejmuje obszary troski o ludzkie życie, wyraża potrzebę współpracy na rzecz pokoju, sprawiedliwości, godności kobiety⁷⁶

⁷⁰ Por. NMI, 48; H. Szmulewicz, Zaangażowanie ekumeniczne, w: Wyplłyn na głębie, s. 226- 238.

⁷¹ NMI, 42; por. KK, 1.

⁷² Zob. UUS, 18.

⁷³ Por. NMI, 48.

⁷⁴ VC, 101.

⁷⁵ Jan Paweł II, Encyklika „Redemptoris misio”(RM, z 7.12.1990 r.), 55.

⁷⁶ Por. VC, 102.

b. Ewangelizacja przez miłosierdzie i świadectwo życia

We współczesnym świecie mimo wzrostu świadomości humanitarnej, powiększa się sfera światowego ubóstwa. Duch „miłosierdzia” jest w najwyższym stopniu duchem chrześcijaństwa, „bez niego nie ma chrześcijaństwa”⁷⁷ Kojarzy się ono z Bożą miłością, „znamionuje samego Boga”⁷⁸ Chrześcijanin, jako uczeń Chrystusa, powinien przyjąć postawę miłosierdzia, czerpiąc inspirację z przykazania miłości. Miłosierdzie bowiem jest „nieodzownym wymiarem miłości, jest jakby drugim jej imieniem”⁷⁹ (uczynki miłosierdzia co do duszy i co do ciała).

Jan Paweł II w adhortacji „Reconciliatio et paenitentia”⁸⁰ zachęca do kontynuacji bogatej tradycji miłosierdzia w Kościele. Kościół od początku głosi „nawrócenie” Polega ono na „odkrywaniu miłosierdzia”, które zakłada „konieczność przebaczenia”⁸¹ i pojednania. Przez cały pontyfikat Papież głosi nieustannie „cywilizację miłości”, by świat stawał się „bardziej ludzkim” (poczynając od „DM”, do zawierzenia świata miłosierdziu Bożemu w Łagiewnikach).

Kontemplacja Oblicza Chrystusa uczy dostrzegać Go w innych. On sam powiedział: „Byłem głodny, a daliście mi jeść...” (Mt 25,35n). Jest to wyraźny Chrystusowy imperatyw miłosierdzia⁸² Troska o bliźniego jest zatem wezwaniem Ewangelii (Łk 10,29-37). Pomoc okazana bliźnim jest służbą Chrystusowi⁸³, który wyjaśnia: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Według Ewangelii Chrystus jest „obecny w ubogich”⁸⁴ Zadaniem Kościoła byłaby m.in. „opcja na rzecz ubogich”, którą to ideę rozszerza Jan Paweł II. Papież omawia zagadnienia tzw. „stare krajobrazy ubóstwa”: głód, analfabetyzm, brak podstawowej

⁷⁷ A. Drożdż, Pojednanie i miłosierdzie, w: Wyplłyn na głębię, s. 145; por. NMI, 50.

⁷⁸ B. Wójcik, Wezwanie do miłosierdzia, w: Wyplłyn na głębię, s. 240; por. NMI, 42.

⁷⁹ Jan Paweł II, Encyklika „Dives in misericordia” (DM, z 30.11.1980 r.), 7

⁸⁰ Jest to adhortacja „O pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła” z 2.12.1984 r.

⁸¹ DM, 13 i 14.

⁸² Por. NMI, 42.

⁸³ EV, 87.

⁸⁴ NMI, 49.

opieki lekarskiej, bezdomność, dodając „nowe formy”: narkomania, samotność, starość, dyskryminacja społeczna⁸⁵

Miłosierdzie określa „kształt życia chrześcijańskiego, styl działalności kościelnej, treść programów duszpasterskich”⁸⁶. Jest zatem skutecznym „narzędziem” ewangelizacji. Stąd apel papieski o „większą inwencję twórczą”, nową „wyobraźnię miłosierdzia”, czyli skuteczniejszą pomoc, solidarność z bliźnimi na różnych etapach życia, nie jako „jałmużna”, ale jako „świadectiono braterskiej wspólnoty dóbr”⁸⁷.

Życie chrześcijanina oraz styl jego działalności ma wpływać z duchowej inspiracji, której źródłem jest kontemplacja Chrystusa (ogólne nauczanie w „NMI”). Źródłem miłosierdzia jest także „komunia wewnątrzkościelna”⁸⁸. Miłość, miłosierdzie jest „sercem Kościoła”⁸⁹. Dlatego mówimy o duchowości komunii „z innymi”. Jest to zdolność dostrzegania w drugim człowieku tego, co pozytywne, odrzucenia pokusy „egoizmu”⁹⁰.

„Miłosierdzie czynów” ma pierwszeństwo przed „miłosierdziem słów”⁹¹. Stąd zatroskanie Jana Pawła II o dzieła miłosierdzia, o nowe formy wolontariatu, który jest „bezinteresownym służeniem ludziom”, szczególnie będącym w potrzebie⁹². „Miłość miłosierna”⁹³ rozciąga się „poza granice” Kościoła.

Zakończenie

Podstawowym wnioskiem pastoralnym, jaki wyprowadza Jan Paweł II dla Kościoła w nowym Tysiącleciu, jest teza: „Nie zbawi nas żadna formuła, ale „konkretna Osoba”⁹⁴. Postulat ukazuje prymat ducha Ewangelii nad strukturami socjologicznymi. Przekładanie tych

⁸⁵ Por. tamże, 50.

⁸⁶ Tamże, s. 49.

⁸⁷ Tamże, 50.

⁸⁸ NMI, 49; por. DM, 13.

⁸⁹ Tamże, 42.

⁹⁰ Por. tamże, 43.

⁹¹ Por. DM, 14; NMI, 50.

⁹² Por. CL, 41; EV, 87 i 90.

⁹³ DM, 9.

⁹⁴ Por. NMI, 29.

struktur jest przyczyną głębokiego kryzysu Kościoła. Ewangeliczne słowo Jana (15,5), iż bez Chrystusa „nic nie możemy uczynić”, przypomina pierwszeństwo ewangelicznej hierarchii wartości przed zasadami uniwersalnej etyki. Jedną z ostatnich inicjatyw w Kościele jest „Katechizm Kościoła Katolickiego”, który jest zwięzłym przedstawieniem prawd wiary i źródeł życia chrześcijańskiego.

Podejmując dzieło nowej ewangelizacji, musimy - jak przypominał wymownie Jan Paweł II - uświadomić sobie, iż przesłanie Chrystusa jest skierowane do każdego człowieka, nie tylko wierzącego. Stąd potrzeba kontaktów z tym, co dobre i szlachetne w świecie, jak i w tworzonej przez człowieka kulturze.